



Echo z konwencji we Lwowie

Ukochani czytelnicy „Na Straży”. Życzeniem naszym jest, aby z całego serca podzielić się z wami kilkoma słowami o tych wielkich duchowych błogosławieństwach, których byliśmy uczestnikami w dniach 13-14 lipca br. Do Lwowa na zaproszenie braci miejscowego zboru ludu Pana przyjechało blisko 200 braci i sióstr z terenów prawie całej zachodniej Ukrainy. Bardzo też byliśmy ucieszeni spotkaniem z długo oczekiwanymi i tak miłymi naszemu sercu braćmi zza oceanu – braćmi J. Olchowym, F. Bojczukiem i D. Hreczukiem. Bracia przywieźli dla nas szczere, chrześcijańskie pozdrowienia z dalekiego kontynentu, a także pozdrowienia od uczestników Generalnej Konwencji w Krakowie.

Wzniosła atmosfera, duch naszego spotkania po raz kolejny przypominały o prawdziwości słów: „*O, jak dobrze i miło, gdy bracia w zgodzie mieszkają*” Ps. 133:1. I chociaż dzielą nas tysiące kilometrów i odmienne warunki życia społecznego i politycznego, jednak Prawda stawia nas ponad tymi wszystkimi rzeczami doczesnego istnienia i przez drogocenne obietnice słowa Bożego udziela jasnej wizji Królestwa i naszego w nim udziału.

Warto przypomnieć, iż była to pierwsza od zakończenia II Wojny Światowej konwencja na Ukrainie. Przeglądając stare roczniki „Straży” od czasu do czasu znajdujemy wzmianki o zorganizowanych konwencjach na tutejszych terenach, gromadzących nawet do 500 braci. Byli to głównie bracia ze wschodnich województw Polski, podążający na nabożeństwa czasem nawet po kilka dni, aby spotkać ukochanych współtowarzyszy tej samej drogocennej wiary. Zmieniają się jednak czasy i warunki. Widzimy, że błogosławieństwa, wynikające z faktu powtórnej obecności Pańskiej, dają nam coraz więcej możliwości bratniej społeczności i wzajemnego odwiedzania jedni drugich. Przyjemnej, pełnej uroku atmosfery konwencji towarzyszyły sprzyjające warunki. Sala, w której byli zgromadzeni uczestnicy, jest własnością pewnego przedsiębiorstwa, znajdującego się na przedmieściu Lwowa. W te upalne sierpniowe dni, gdy temperatura w cieniu sięgała 30 stopni powyżej zera, na sali było przyjemnie i niezbyt gorąco.

Brat E. Dowgań – przewodniczący konwencji – o godz.10 rozpoczął nabożeństwo i w kilku słowach powitał braci i siostry, a także wszystkich tych, którzy znaleźli czas, aby posłuchać słów z Biblii – tej wspaniałej księgi żywota. Pragniemy wyrazić wielką radość z faktu, że tak w czasie przygotowań do konwencji, jak i podczas jej trwania we wszystkim dostrzegaliśmy bezpośrednią i wielce odczuwalną opiekę i pomoc

naszego Niebieskiego Ojca. Wszystkie wykłady, wygłoszone przez powołanych do tej usługi braci, przyniosły dla słuchających wiele duchowego zbudowania. O ich treści świadczą chociażby tytuły przedstawionych lekcji. Bracia poczynili wiele starania, aby Prawda była przedstawiona w całej swej okazałości tak, jak zapisana jest w Słowie Bożym, jak otrzymaliśmy ją od Pana przez wszystkie Jego natchnione narzędzia.

Oto spis wygłoszonych wykładów.

Dzień pierwszy:

1. Znajomość Boskiego Planu Zbawienia – br. J. Olchowy
2. Czas Restytucji – br. F. Bojczuk
3. Sprawujcie swoje zbawienie z bojaźnią i ze drżeniem (2 Piotr 2:13) – br. D. Hreczuk
4. Harfa o dziesięciu strunach – br. Z. Pasierski

Dzień drugi:

1. Nadzieja powołania i dziedzictwo świętych – br. J. Olchowy
2. Prowadź mnie w Prawdzie swojej i nauczaj mnie. Ty bowiem jesteś Bogiem zbawienia mego (Psalm 24:5) – br. F. Bojczuk
3. Godni Starego Testamentu (Hebr. 11:10,13,16) – br. J. Olchowy
4. Pańskie dorady (Psalm 73:24) – br. J. Olchowy

Po wykładach były dane krótkie odpowiedzi na stawiane pytania. Bracia z chęcią dzielili się swoimi myślami na temat otaczających nas wydarzeń i niektórych spraw poruszanych w wykładach.

Dzięki składamy naszemu Bogu i jego Synowi za ten cenny przywilej, za wspaniałą okazję przedstawienia Prawdy i wzajemnego zbudowania się w braterskiej miłości.

„Gdyż trudzimy się i walczymy dlatego, że położyliśmy nadzieję w Panu Bogu żywym, który jest Zbawicielem wszystkich ludzi, zwłaszcza wierzących”.

Od uczestników konwencji.

R-
„Straż”